

Eklezjalność jako podstawowa cecha w ocenie tożsamości katolickich ruchów i stowarzyszeń



Ks. dr Jacek Uliasz

Urodzony 7.03.1963 r. w Rzeszowie, studia filozoficzno-teologiczne w Przemyślu 1986–1991, mgr teologii KUL 1994, w I. 1995-1999 studia na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie, licencjat (1997); doktorat z teologii fundamentalnej (PAT, 2000). Wikariusz: 1991-1992 (Św. Józefa w Nisku); 1992-1994 (par. MBKP w Stalowej Woli); 1994-1995 (Katedra w Sandomierzu). Redaktor naczelny sandomierskiej mutacji „Gościa Niedzielnego”, diecezjalny korespondent KAI, asystent kościelny KSM Diecezji Sandomierskiej. Wykładowca teologii fundamentalnej, dogmatycznej, wstępu do teologii, kulturologii, nauki o wierze i języka włoskiego w Polsce i na Ukrainie. Autor kilkunastu artykułów naukowych, prasowych i redaktor pięciu książek.

1. SPOJRZENIE KOŚCIOŁA NA MŁODZIEŻ

Duch Święty, który mówi do Kościoła¹ pozwala odczytywać w świetle Bożego Objawienia *znaki czasu*². To zadanie jest obowiązkiem koniecznym do spełnienia *tu i teraz* wspólnoty uczniów Chrystusa³. Polega on na ukazywaniu znaczenia i sensu wydarzeń aktualnie otaczających człowieka w świecie. Tak samo, jak czyni to cały Kościół, z pomocą Ducha Świętego, zgodnie z jego natchnie-

niami i wskazaniem, poszczególni wierzący mogą odnajdywać obecność i zamiary samego Boga⁴. Takie spojrzenie na historię pomaga dostrzec Go wciąż obecnego i działającego dla zbawienia człowieka. *Znak czasu* jest bowiem często „znakiem z nieba”⁵, czyli chwilą sposobną na spotkanie z Panem, który zbawia w sposób jaki sam ustanowił. Dlatego wszystkie *znaki* są zrozumiałe tylko w relacji do dwóch zasadniczych i

¹ Por. Ap 2,7.11.17.29; 3,6.13.22.

² O *signum temporis*, por. Sobór Watykański II. Konstytucja *Gaudium et spes* 11 i 44; por. I. Korzeniowski, P. Rabczyński. *Znaki czasu*. [w:] *Leksykon Teologii Fundamentalnej*. M. Rusecki (red.). Lublin-Kraków 2002, s. 1378-1381.

³ Por. Mt 16,1-4; Łk 12,54-59.

⁴ Wsluchując się w to, co mówi Kościół rozróżnić należy wśród głosów współczesności wolę Bożą i osądzać w świetle słowa Bożego to, co się dzieje wokół. Są to zjawiska, wydarzenia, fakty, prądy myślowe i pewne dominanty świata, pośród których sam Bóg mówi to, co już wypowiedział przez swojego Syna i w Kościele ciągle wypowiada; przejawem odczytywania *znaków czasu* w Kościele są, np. *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1992), Dokumenty Soboru Watykańskiego II (1962-1965), pisma pochodzące z pontyfikatów ostatnich papieży, jak choćby te z czasów Jana Pawła II: List apostolski *Novo Millennio Ineunte* (2001). Encyklika *Fides et ratio* (1999). Deklaracja Kongregacji Nauki Wiary *Dominus Iesus* (2000), Encyklika *Ut unum sint* (1995). Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* (2003), Adhortacja apostolska *Ecclesia in Europa* (2003), a także Orędzia na Światowe Dni Młodzieży, m.in. Orędzie pt. *Chcemy ujrzeć Jezusa* (Rzym, 22.02.2004).

⁵ Por. Mt 16,1-4.

nigdy nie słabnących: Chrystusa, będącego źródłem i pełnią Objawienia oraz Kościoła założonego przez Niego, a w którym On sam, jako Obecny, działa i jest głoszony⁶.

Takie rozumienie życia i czasu, w którym objawia się Emmanuel – *Bóg z nami*, jest niezbędne szczególnie dla młodzieży aby patrzyła w przyszłość z nadzieją. Ona bowiem będzie przecież współtworzyć wydarzenia, które nadejdą. Jakże istotne jest aby czyniła to właśnie z Jezusem Chrystusem w Kościele. Zbawiciel w nim właśnie przemawia głosem pasterzy, którzy pełniąc prorockie zadanie mają obowiązek prowadzenia braci przez świat drogami wiary, odpowiadając na wezwanie swego Mistrza, aby *zdać sprawę z nadziei*⁷.

W trakcie Pontyfikatu Jana Pawła II można było przekonać się jak Papież dobrze zna młodego człowieka. Będąc prorokiem naszych czasów uczył ją, i uczy nadal, patrzeć na świat oczyma wiary i wpatrywać się w przyszłość odpowiadając na pytania o sens i cel życia. Dlatego wezwanie skierowane do uczniów Pana, czyli do Kościoła: Chcemy ujrzeć Jezusa (J 12,21), stało się dla młodzieży znakiem czasu⁸, natomiast papieskie Orędzie wyraźną odpowiedzią Kościoła na pytanie o chrześcijańską tożsamość, zadania i powołanie⁹. Historia Zbawiciela świata jest bowiem wpisana w historię życia wszystkich ludzi, dla których stał się On znakiem zbawienia, bądź sprzeciwu, innymi słowy: znakiem Bożej Obecności. Stąd wszyscy poznają, że dialog z

⁶ W kontekście tego, co dzieje się wokół, chrześcijanin zauważa z nadzieją i radością, że Bóg zbawia w każdym czasie i miejscu. Dlatego ta świadomość pobudza go do dawania świadectwa w świecie w jakim żyje: *tu i teraz*. Tak odczytywane *znaki* nie muszą mieć charakteru ostatecznego ale wzywają do chrześcijańskiego sposobu życia pomimo wydawałoby się przeważającej siły zła nad dobrem.

⁷ Por. 1 P 3,15.

⁸ Odpowiedzialność apostolska wszystkich chrześcijan, nie tylko kapłanów ale świeckich wyrażać się będzie dzisiaj wypełnieniem tej prośby. Podobnie jak uczyniła to Maryja, która ukazuje cud Wcielenia tym, którzy przyszli do Betlejem, podobnie jak dostrzegli to ci, którzy przyszli na Golgotę aby zobaczyć Tego, Którego przebudli (por. J 19,37), podobnie jak i ci, którzy zobaczyli pusty grób (por. 20,6-8). Świat posiadając w sobie najbardziej głębokie pragnienie ujrzenia Zbawiciela powinien Go więc zobaczyć takim, jaki jest naprawdę.

⁹ Stąd ma on odwagę proponować młodzieży, a ona ma odwagę przyjąć taki wydawałoby się staromodny sposób modlitwy kontemplacyjnej jak Różaniec, jednakże sprawdzonej przez wieki. Jan Paweł II dzieli się również radością z faktu, który wydarzył się na trzeci dzień po krzyżowej Męce i Śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa: to orędzie posiada treść, o której także dzisiaj świadczą chrześcijanie słowem i czynem: "nasz Zbawiciel jak zapowiadał zmartwychwstał!" (przyniosły tę wieść niewiasty, które szły do grobu aby Ciało Pańskie namaścić, potem widziało go dwóch, co wędrowali do Emaus, później ukazał się także Piotrowi i Dwunastu w Wieczerniku. Spotkał się także ze swoją Matką, bowiem nie mogło być też inaczej. Uczniowie wiele razy Go widzieli w Jerozolimie i nad Jeziorem Tyberiadzkim. W każdej części świata spotykał się i do dzisiaj spotyka ze swoimi uczniami, którzy gromadzą się w Kościele na "Łamanie Chleba" i wciąż potwierdzają to, co widzieli i słyszeli i czego dotykają ich ręce: *Dominus Iesus vivit!*); por. Jan Paweł II. *Chcemy ujrzeć Jezusa* (Orędzie do młodych. Rzym, 22.02.2004).

Bogiem, który zamieszkał pośród ludzi, jest odkrywaniem odpowiedzi na ostateczne powołanie człowieka realizowane już tu i teraz.

Podobnie czyni to Benedykt XVI, i jak można zauważyć ma jasny sąd na temat współczesnej młodzieży. W rozmowie z niemieckimi dziennikarzami, w kontekście wizyty w Bawarii w 2006 r. Papież ukazał dwie cechy młodych, charakterystyczne zwłaszcza w świecie zachodnim: spontaniczną zdolność do radosnego przeżywania wiary i niechęć do podejmowania wiążących życiowych decyzji¹⁰.

Znakiem czasu jest bez wątpienia właśnie to, że młodzież, bardziej czy mniej świadomie *chce ujrzeć Jezusa*. Dlatego wyraża to pragnienie w formach, które czasami mogą świadczyć, że jest nie tyle blisko Boga, co raczej, dopiero szukając choćby intuicyjnie, chciałaby taką być. To dowodzi, że zawsze potrzebuje wzrastania ku dojrzałości wiary. To widział u młodzieży Jan Paweł II i traktował ją poważnie, i tak samo czyni Benedykt

XVI podpowiadając młodym, że *jedna jest Skala, na której trzeba budować: Co znaczy budować na skale? Budować na skale to także budować na Piotrze i z Piotrem (...). Jeśli Chrystus, Skala, kamień żywy i drogocenny nazywa swojego Apostoła skałą, to znaczy, że chce, żeby Piotr, a razem z nim Kościół cały, był widzialnym znakiem Jedynego Zbawcy i Pana (...). Dlatego mówię wam: nie lękajcie się budować waszego życia w Kościele i z Kościołem! Bądźcie dumni z miłości do Piotra i Kościoła, który został mu powierzony! Nie dajcie się zwieść tym, którzy chcą przeciwstawić Chrystusa Kościołowi! Jedna jest skała, na której warto budować dom. Tą skałą jest Chrystus. Jedna jest skała, na której warto oprzeć wszystko. Tą skałą jest ten, do którego Chrystus rzekł: "Ty jesteś Piotr czyli skała, i na tej Skale zbuduję Kościół mój" (Mt 16,18)*¹¹

Ostatecznie jeden i jedyny jest znak zbawienia, **Jezus Chrystus**, którego Oblicze pragnęli ujrzeć Grecy¹² prosząc o to Filipa, co **Kościół** wciąż pragnie kontynuować ukazując wszystkim, w tym tak-

¹⁰ *Przed wszystkim powiedziałbym, że bardzo się cieszę, iż są młodzi, którzy chcą się spotykać, razem przeżywać wiarę i zrobić coś dobrego. Otwartość młodzieży na dobro jest bardzo silna, wystarczy choćby pomyśleć o różnych formach wolontariatu. Zaangażowanie w to, by osobiście odpowiedzieć na potrzeby tego świata jest rzeczą naprawdę wielką. Pierwszym impulsem może więc być zachęta: Róbcie tak dalej! Szukajcie okazji do czynienia dobra! Świat potrzebuje waszej chęci pomocy, potrzebuje tego zaangażowania! Następne, szczególne słowo mogłoby być takie: odwaga podejmowania ostatecznych decyzji! Młodzi są bardzo hojni, jednak kiedy się podejmuje ryzyko decyzji na całe życie, czy to małżeństwa czy kapłaństwa, odczuwa się lęk. Świat jest wciąż w dramatycznym ruchu: teraz mogą stale dysponować moim całym życiem z jego niespodziankami: czy podejmując ostateczną decyzję nie więżę przypadkiem mojej wolności, czy nie pozbawiam się swobody decyzji? Obudzenie odwagi śmiałego podejmowania definitywnych decyzji, które w rzeczywistości są jedynymi umożliwiającymi rozwój, kroczenie do przodu i osiągnięcie w życiu czegoś wielkiego, tylko i wyłącznie to nie niszczy naszej wolności, ale nadaje jej odpowiedni kierunek w przestrzeni. Zaryzykować ten, można powiedzieć, skok w ostateczność i dzięki temu otrzymać pełnię życia; to jest to, co z radością chciałbym przekazać; por. rozmowa z Benedyktem XVI, pt.: "Ta dzisiejsza młodzież...", Castel Gandolfo 22.08.2006.*

¹¹ Benedykt XVI, z przesłania do młodzieży. Kraków-Błonia, 27.05.2006

¹² Por. J 12,21.

że młodzieży, drogi zbawienia¹³. Mogą zmieniać się sposoby organizacji Kościoła¹⁴ ale zawsze będzie pragnął on osiągnąć jeden cel: ukazać człowiekowi Oblicze Boga w Osobie Jezusa Chrystusa¹⁵.

2. KRYTERIA EKLEZJALNOŚCI

Kościół jawi się on jako łąka pełna przeróżnych, a pięknych kwiatów, gdzie można spotkać pustelników, zgromadzenia zakonne, dziewice konsekrowane,

instytuty życia apostołskiego czy konsekrowanego, ruchy, a także stowarzyszenia. W tym kontekście historycznie uwarunkowane napięcie, nazywane *urząd-charyzmat*, okazywało się potrzebne dla dynamiki rozwoju kościelnej wspólnoty¹⁶. Niebezpieczeństwa widać dwojakie: dla urzędu skostnienie i zbyt nie zaufanie rozwiązaniom ludzkim, dla charyzmatu ekskluzywizm i dryf poza Kościół¹⁷. Oba niebezpieczeństwa mają

¹³ Por. serię zeszytów wydawanych przez KSM Diecezji Sandomierskiej pt. *Znaki czasu* (ks. Jacek Uliasz, red.): Zeszyt nr 1: *Chcemy ujrzeć Jezusa*. Rzeszów 2004 (na pdst. ostatniego Orędzia Jana Pawła II do młodzieży pt. "Chcemy ujrzeć Jezusa" /Rzym, 22.02.2004/ opracowanie zawiera konspekty 10-iu spotkań formacyjnych opartych na wciąż aktualnych *znakach czasu*: Krzyż, kontemplacja, dom i rodzina, jedność, miłość, Ojczyzna, świat i człowiek oraz męczeństwo); Zeszyt nr 2: *Charyzmat i misja KSM*. Sandomierz 2005 (opracowanie materiałów I Ogólnopolskiego Sympozjum KSM /Sandomierz, 21.05.2005/, którego podstawą były słowa Dekretu o Apostolstwie Świeckich Soboru Watykańskiego II, nr 20 oraz słowa Jana Pawła II wypowiedziane do uczestników Międzynarodowego Kongresu Akcji Katolickiej /Rzym-Loreto, 31.08-5.09.2004/); Zeszyt nr 3: *Budować na skale*. Sandomierz 2007 (opracowanie 10-iu konspektów opartych na *znakach czasu*: Jezus Chrystus, Kościół, miłość, wolność, wartości, rodzina, patriotyzm, dialog, KSM, Maryja, a także warsztatów teatralnych i charytatywnych bazujących na tekstach nauczania Jana Pawła II oraz Benedykta XVI /m.in. z Pielgrzymki do Polski: Kraków, 27.05.2006/ skierowanego do młodzieży, szczególnie z KSM).

¹⁴ Diecezja czy parafia ze swoim pasterzem, proboszczem współpracującym z innymi kapłanami, pozostaje i pozostanie podstawową jednostką terytorialną, bądź personalną Kościoła; może jedynie mniej lub bardziej stawać się koniecznym traktowanie jej jako "wspólnoty wspólnot".

¹⁵ Mimo to, a może właśnie dlatego, w historii życia kościelnego zawsze powstawały różnorodne podmioty, które różniły się rodzajem przeżywania chrześcijańskiej duchowości, sposobem organizacji, czy spełnianiem specjalnych zadań, np. szpitalnictwo, szkolnictwo, kultura.

¹⁶ Wszyscy Święci wstawiają się za tymi, którzy wędrują jeszcze po ziemi, a ich modlitwy jako odpowiedź na prośby w ramach *communio sanctorum*, są jednym wołaniem do Boga w nadziei zbawienia. W niebie te *święte kwiaty* nie mają powodów aby sobie zazdrościć, konkurować ze sobą, traktować jako jedynie sprawiedliwe, monopolizować niebo, bądź obrażać się na siebie.

¹⁷ Także przykłady duszpasterskiego życia (napotkane m.in. przez autora artykułu) pozwalają na stwierdzenie, iż rzeczą konieczną dla poprawnego duchowego rozwoju Kościoła jest rozpoznanie przeróżnych podmiotów i prądów w Kościele przez jego Urząd Nauczycielski; 1) Akcja Katolicka w świecie: Italia (Azione Cattolica dei Ragazzi, AC dei Giovani, AC Italiana degli Adulti tak we włoskich parafiach, diecezjach; Forum Internazionale d'Azione Cattolica w Rzymie), Polska (KIAK, DIAK, KSM), Ukraina (KTM), Litwa, Rumunia (m.in. grekokatolickie młodzieżowe ASTRU), Niemczech (BDJK); 2) skauting w Polsce, Italii, Niemczech (Jugend Pfadfinder poszukujące zatwierdzenia swej obecności i swojego asystenta w Kościele); 3) neokatechumenat w Pol-

wspólny mianownik: zapomnienie o Panu Jezusie, o Jego woli, instrumentalne potraktowanie Ewangelii. Zabezpieczeniem przed tym jest ustanowiona przez samego Jezusa Chrystusa eklezjalność, czyli kościelność jako określenie tożsamości Kościoła, założonej i chcianej przez Zbawiciela wspólnoty. Chciał On założyć Kościół, uczynił to i pozostał w nim obecny, obdarzając go naturą, którą określa się mianem eklezjalności, wyrażonej w sposób pełny przez katolickość¹⁸. Tak

więc wszystko to, co do Kościoła przynależy charakteryzuje się eklezjalnością, a należy w pełni przez swą katolickość¹⁹. Eklezjalność jest więc rację bytu Kościoła, wartością konieczną, pożądaną, poszukiwaną, potrzebną, uwiarygodniającą i warunkującą wręcz zbawienie²⁰.

Określenie kryteriów, które opisują ciągłość i ścisłą jedność między Kościołem a Chrystusem, między Ciałem Jezusa Chrystusa, a Ciałem Mistycznym Jezusa Chrystusa²¹, jest chrystologicznym ar-

scie i Italii; 4) Ruch Światło-Życie w Polsce i na Ukrainie; 5) Odnowa w Duchu Świętym w Polsce i inne tzw. charyzmatyczne grupy w Polsce i Italii nastawione na różne formy, m.in. misyjność; 6) dewocyjne i modlitewne grupy, wspólnoty i ruchy związane m.in. z osobami Świętych (np. Grupy św. o. Pio w Polsce i Italii); 7) wspólnoty we Francji (m.in. Taizé, Saint Mortain w pocysterskim klasztorze); 7) "Opus Dei" w Hiszpanii i Italii; 8) Misja Miłości Bożej w Chicago, wyrosła od 10-letniej wspólnoty "Nowe Życie", z owocami Instytutu Życia Konsekwentnego i powołaniami kapłańskimi; 9) Anglia: grupy modlitwy i dyskusyjne związane m.in. z myślą G. Chestertona (Londyn); 10) Nomadelfia o. Zeno w Italii; 11) wspólnota J. Kenntenicha z Schönstatt w Niemczech; 12) wspólnoty przygotowujące katechistów do krajów Afryki i Ameryki Płd.; 14) ruch (gałąź męska i żeńska) o. Benio na Słowacji, Polsce i na Ukrainie; 15) szkolnictwo katolickie w Italii; 16) narodowościowe "wspólnoty w diasporze" (m.in. Polacy w USA, Italii, Anglii, Walii i Niemczech); 17) tradycjoniści skupieni m.in. wokół Oratorium św. Filipa Nereusza w Londynie; 18) sympatycy pisma *The Tablet*, Anglia; 20) grupy sympatyzujące z New Age i buddyzmem m.in. w Anglii, Walii i Płn. Italii; 21) Rotary Club w Italii, Anglii; 22) spustoszenie duchowe sekt szczególnie na Ukrainie; 23) relacje ekumeniczne między katolikami obrządków zachodniego i wschodniego oraz prawosławnymi różnych proveniencji na Ukrainie (ze swoją ekspansywnością, a często nacjonalizmem); 24) anglikanie w Walii i Anglii; 25 i wiele innych.

¹⁸ Kościół taki, jaki jest w zamiarach Jezusa Chrystusa, wynikający z Jego fundacji, ze swej eklezjogenezy, to Kościół charakteryzujący się swą naturą zwaną eklezjalnością. Pewne cechy, które go określają, którymi jednocześnie można go opisać składające się na jego tożsamość.

¹⁹ Eklezjalność z tego powodu, że jest określeniem tożsamości Kościoła, jest właśnie szansą do dialogu ponieważ *de facto* jest to określenie zbawczego środowiska. Jezus Chrystus sam określił zadania Kościoła, to znaczy jego posłanie do głoszenie prawdy objawionej. Ponadto Pan Jezus nie zakładał chrześcijaństwa ale Kościół, dlatego redukcjonowanie Kościoła i odmawianie mu jedyności i powszechności zbawczej jest jednoznaczne z odmawianiem tych prerogatyw samemu Jezusowi Chrystusowi.

²⁰ Uczestnictwo w owocach planu Jezusa staje się ściśle i jedynie powiązane z uczestnictwem w owocach, którymi dysponuje wspólnota zbawcza jaką jest Kościół Chrystusowy, zamierzony, chciany i powołany dla zbawienia. Realizuje on wolę i zamiar Jezusa Chrystusa odnajdując swą pełną postać w Kościele katolickim; por. *Dominus Iesus* 18-19.

²¹ Por. Pius XII. Encyklika *Mystici Corporis Christi*. Rzym 1943.

gumentem wiarygodności, dowodem wierności Chrystusowi²², odpowiedzią ukazaną przez wiarę na Jego Objawienie²³. W rzeczywistości spór o eklezjalność jest sporem o wierność Chrystusowej Prawdzie, Jego Objawieniu. Wierzymy w to, co zostało objawione, a o czym mówią formuły wiary²⁴. Kryteria eklezjalności to tym samym kryteria, które odkrywane są jako świadectwo ścisłej, nierozzerwalnej więzi, czy ciągłości, między Chrystusem a Kościołem, jako przyjęcie prostej konsekwencji, że Kościół jest od Chrystusa, pochodzi od Niego, że Chrystus dalej działa “w” i “przez” ten Kościół, że nadal *kairos* działa w *chronos*. Istotne kryteria eklezjalności można by przedstawić następująco:

a. kryterium chrystocentryczne: Kościół bowiem należy do Chrystusa. Zajmowanie się eklezjalnością to także kwe-

stia określania warunków jakie należy spełniać aby należeć, aby się określać jako przynależący do Chrystusa, a tym samym do Kościoła. Podstawowym więc kryterium eklezjalności jest sam Pan Jezus, a wszystkie inne kryteria określone są w gruncie rzeczy przez Niego samego, przez Jego obecność²⁵.

b. kryterium werytatywne, wiary w Boga Objawienie: wiary w Boga, a tym samym przez więź z innymi tak samo wierzącymi w Chrystusa²⁶. U fundamentów problemu stoi pytanie o prawdę (dogmaty)²⁷, którą wyraża słowo Boże²⁸. Konflikt wokół prawdy rodzi się wtedy, gdy nie ma zgody świata, czy innych religii, bądź nawet wyznań chrześcijańskich, nie tylko na możliwość jej istnienia i poznania, ale co więcej na możliwość jej wyrażenia ludzkimi słowami²⁹ i zdeponowania (nie jest naj-

²² Por. J. Szymik. *Wcielony Logos i Duch Święty w dziele zbawienia*. [w:] *Wokół Deklaracji “Dominus Iesus”*, M. Rusecki (red.). Lublin 2001, s. 74.

²³ Wiara prowadząca do zbawienia jest kryterium przynależności do Jezusa i do Kościoła: *„I jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że Jezus jest Panem, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie (Rz 10,9); a czyż nie o zbawienie ostatecznie chodzi?; tak przecież wierzy Kościół, i jeśli ktoś tak wierzy, to jest chrześcijaninem, jest katolikiem, tym samym należy do Kościoła.*

²⁴ Por. *Noi Crediamo*, R. Fisichella (red.). Roma 1993; J. Szymik, *Wcielony...*, s. 75-76.

²⁵ Świadczy o tym Jego proegzystencja jako bycie z człowiekiem i dla człowieka, czego podstawowym aktem jest Wcielenie (*incarnatio*) oraz Męka, Śmierć i Zmartwychwstanie (Pascha Pana), czyli zejście Boga ku człowiekowi (*condiscendentio, kenosis*), Jego bycie z nim, wejście w komunie i totalne zamieszkanie z nim, spowodowane miłością aby człowieka zbawić (soteriologiczność); dlatego należy wprost zauważyć uzasadnienie dla nierozłącznej więzi między kryteriami eklezjalności, czyli zasadnością i wyłącznością Kościoła jako wspólnoty zbawczej, a jedynym pośrednictwem Jezusa Chrystusa. Generalnie stwierdzenie takiego powiązania argumentów, chrystologicznego i eklezjologicznego, zawiera już w podtytule Deklaracji *Dominus Iesus: o jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa i Kościoła*.

²⁶ *„Kto uwierzy i przyjmie chrzest, będzie zbawiony; a kto nie uwierzy, będzie potępiony (Mk 16,16); Kto spożywa moje Ciało i pije moją Krew, ma życie wieczne, a Ja go wskrzeszę w dniu ostatecznym (J 6,54).*

²⁷ Por. J 18,38.

²⁸ Por. J 1,1-14; Sobór Watykański II, Konstytucja Dogmatyczna (Rzym 1965), *Dei Verbum* 3-4.

²⁹ Prawda bowiem jako niezależna od człowieka jest niezmienna w tym znaczeniu, że nie ewoluje poprzez sprzeczne określenia. To słowo Boże tworzy rzeczywistość i od Niego wszystko

szczęśliwszym słowo: “posiadanie”) w jakimś jednym podmiocie³⁰.

c. kryterium wiary Kościołowi (*credere Ecclesiam* – ufać Kościołowi): jest ono wynikiem ustanowionej przez Jezusa Chrystusa jedynego skutecznego pośrednictwa (wstawiennictwa³¹) Kościoła, dzięki któremu przekazywane jest dzieło odkupienia i możliwość korzystania z jego owoców: zbawienie jest możliwe ze względu na Kościół³².

d. kryterium sakramentalne (charytologiczne, obecności łaski): ukazujące

obecność Jezusa Chrystusa poprzez sakramenty jako ustanowione przez Niego środki zbawcze.

e. kryterium liturgiczne (celebracja Paschy Pana): łaska zbawcza przychodzi do człowieka dzięki Chrystusowi obecnemu w sposób wyjątkowy w swoim Ciele i Krwi, w Eucharystii, która ma charakter eklezjotwórczy i jest szczytem jedności³³. Dlatego kryterium to można by potraktować jako najistotniejszy wyraz **kryterium jedności** (Przymierza z Bogiem i ludźmi)³⁴: *sentire cum Ecclesiam*.

zależy, to Jezus ustala kryteria i określa bliskość z samym sobą, tak, jak to czynił wobec Apostołów, uczniów, czy innych grup bądź osób; a to oznacza nic więcej jak nieodparte pragnienie jej głoszenia, tak, że głoszący sam jej nie posiada ale to ona tak go ogarnia i nim zawładnęła, że on nie może niczego innego czynić tylko ją głosić (por. J 8,32 – poznanie prawdy wyzwala). Taki jest właśnie Kościół i jego natura: *Biada mi, gdybym nie głosił Ewangelii!* (1 Kor 9,16).

³⁰ W takim ujęciu określenie *anathema sit* (“niech będzie wyłączony”) nie jest aktem wyrzucenia kogokolwiek ale prostym stwierdzeniem faktu braku wiary i przez to samowylączenia się ze wspólnoty dostrzegającej obecność Chrystusa w głoszonym słowie i sakramentach jako środkach zbawczych ustanowionych przez Niego.

³¹ Zbawienie jest możliwe nawet dla niechrześcijan ale tylko ze względu na Kościół, na jego wstawiennictwo; podobnie już w ST łaska przebaczenia ofiarowana jest przyjacielom Hioba ze względu na jego modlitwę (por. Hi 42,8b), podobnie jak w wypadku Mojżesza, który wciąż wstawia się za ludem (por. Wj 32,11-14).

³² Skoro Kościół jest tak ważny dla zbawienia człowieka, to ważny jest dla wyrażenia tego, co dla człowieka jest w życiu podstawową wartością, mianowicie dla prawdy. W jej poszukiwaniu i odnalezieniu Kościół wydaje się być niezastąpiony. Przynależność do Kościoła nie jest uzależniona od elementów więzi społecznej, które chociaż są obecne, to nie stanowią istoty Kościoła. Decyduje o niej zaufanie, słuchanie Kościoła, posłuszeństwo wiary, wyrażanej w słuchaniu słowa Bożego i sprawowanych sakramentów, ponieważ Kościół nie istnieje samoistnie lecz jest zjednoczony z Bogiem poprzez wymiary: a) pneumatologiczny (to, co mówi Duch Święty w Kościele), b) skrypturystyczny (ustalony kanon Pisma św.), c) Tradycji (przekaz wiary); por. Nossol...????; J. Szymik, *Wcielony...*, s. 76.

³³ Por. Jan Paweł II, Encyklika *Ecclesia de Eucharistia* 39.

³⁴ Ekumenizm nie może polegać na ciągłej i niekończącej się dyskusji; dialog religijny to nie rzeczywistość polityczna, czy społeczna, ale powracanie (tak w kategoriach indywidualnych jak i wspólnotowych) do jedności wpiętej z Chrystusem, a tym samym potem z sobą, to powrót do jedności z Chrystusem, a tym samym do jedności z Jego Kościołem; taki proces przecież nikogo nie pomniejsza, bo nikt z ludzi nie jest właścicielem środków zbawczych; zawsze trwa problem na ile do pojedynczych osób czy do religijnych wspólnot dociera łaska zbawienia wysłużona przez Jezusa Chrystusa, czyli na ile realizuje się Kościół Chrystusowy, a tym samym na ile te

f. kryterium autorytetu: uznawania Prymatu Piotra i jego następców oraz Kolegium Apostolskiego, czyli prawowitej sukcesji, a także z tego wynikających zasad moralno-prawnych oraz władzy, dyscypliny kultu i organizacji³⁵.

g. kryterium miłości: przynależność wynika z miłości do Boga i ludzi jako rodziny Bożej. Określanie przynależności indywidualnej jest ciągłym pytaniem o miłość³⁶, to realizacja Przykazania Miłości, modelu Kościoła, do którego należą ci, którzy miłują Boga i człowieka³⁷.

Kryteria eklezjalności określają nie tylko wspólnotową przynależność ale

w pewnym sensie także indywidualną przynależność do Kościoła, a tym samym przynależność czy bliskość³⁸ do Osoby Jezusa Chrystusa. Przynależenie do Kościoła staje się bowiem warunkiem pełnego korzystania z łaski dostępnej w ustanowionych przez Jezusa Chrystusa środkach zbawczych. Kryteria eklezjalności pozwalają określić czy dana wspólnota jest, i w jakim stopniu jest obecna, w Kościele Chrystusowym, określić w jakiej mierze tak, a w jakiej nie jest nim³⁹. Jest to kwestia rozpoznawania według kryteriów eklezjalności tych wspólnot w całości, bądź chrześcijan czy innych

wspólnoty stają się Kościołem Chrystusowym; do określenia tego służą kryteria eklezjalności jako warunki, które spełnione petryfikują, atestują, uwiarygodniają te wspólnoty, a jeśli nie, to oddalają od łaski Jezusa i od Jego Kościoła.

³⁵ *Kto was słucha, Mnie słucha, a kto wami gardzi, Mną gardzi* (Łk 10,16).

³⁶ *Paś owce Moje!* (J 21,17).

³⁷ Przykazanie miłości Boga i bliźniego (por. Mt 22,37).

³⁸ Można próbować określić dystans do Jezusa Chrystusa: a) kryteria przynależności do Ludu Starego Przymierza; b) celem jest jedna owczarnia: *Mam także inne owce, które nie są z tej owczarni. I te muszę przyprowadzić i będą słuchać głosu mego, i nastanie jedna owczarnia, jeden pasterz* (J 10,16); c) uczestnictwo ucznia (*Pójdź za mną!*, J 1,43); uczniowie: *Kto bowiem nie jest przeciwko nam, ten jest z nami* (Mk 9,38-41); *Kto nie jest ze Mną, jest przeciwko Mnie; i kto nie zbiera ze Mną, rozprasza* (Mt 12,30); d) Jezusowe kryterium: *przeznaczyłem was na to, abyście zšli i owoc przynosili, i by owoc wasz trwał* (J 15,16); e) Apostołowie: *I nikt sam sobie nie bierze tej godności, lecz tylko ten, kto jest powołany przez Boga jak Aaron* (Hbr 5,4); f) uczoney w Prawie (Mk 12,34: *niedaleko jesteś od Królestwa niebieskiego*); g) jedność eucharystyczna: *Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach* (Dz 2,42); h) Maryja jest kryterium eklezjalności, ponieważ Ona jest najbliższą Jezusa jako Oblubienicą Boga; i) Prymat Piotra jest nie do pominięcia, będąc warunkiem *sine qua non*; j) być sercem, a nie tylko ciałem w Kościele (por. LG 14; por. Mt 7,21-23; 10,32-33; 34-39).

³⁹ Cztery postacie eklezjalności: 1) instytucjonalność, 2) przynależność do Kościoła, 3) realizacja więzi kościelnej, 4) zachowanie ducha kościelnego; można także mówić o następujących cechach: chrystyczność, apostołskość, misyjność; por. Cz.S. Bartnik, *Eklezjalność*, w: *Leksykon Teologii Fundamentalnej*, M. Rusecki (red.), Lublin-Kraków 2002, s. 344-346; chodzi o warunki przynależności do Kościoła danej grupy ludzi powiązanych ze sobą określonymi twierdzeniami, jakąś moralnością, sposobami wyrażania kultu, porządkiem organizacyjnym; idzie o przynależność innych wspólnot chrześcijańskich, do wspólnoty uczniów ustanowionej przez Chrystusa, czyli takich, które respektują, odnajdują, czy też wprost powiedziawszy, spełniają kryteria Chrystusowe, wierzą w pełni, tak jak w pełni wierzy i spełnia te kryteria Kościół katolicki jako Kościół, w którym trwa (*subsistit in*) Kościół Chrystusowy; por. *Dominus Iesus* 16-17.

przyznających się do przynależności do nich, bądź też tych prawd jako chrześcijańskie, czyli jako przynależące do depozytu wiary Kościoła Chrystusowego. Często te podmioty są rozpoznawane jako związane z różnych powodów bardzo ścisłymi więzami z Kościołem Katolickim. On natomiast sam spełnia wszystkie kryteria eklezjalności i dlatego jest w pełni Kościołem Chrystusowym⁴⁰.

3. KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY ORGANIZACJĄ KATOLICKĄ I KOŚCIELNĄ

Kościół Katolicki powołując do istnienia różne grupy i wspólnoty przyznaje im tym samym cechę katolicyzmu. Jednakże Akcja Katolicka, a tym samym jako będące w jej młodzieżowym wymiarze Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, cieszy się w szczególności sposobem swym nie tylko katolickim charakterem ale także posiada cechę eklezjalności, ze swej natury jest przynależne do Kościoła, czyli kościelne. KSM bowiem przez swoje prawno-kościelne urygowanie spełnia wszystkie kryteria eklezjalności i staje

się z woli Kościoła kościelną instytucją, świadectwem misji posyłania udzielanej w imieniu Kościoła tym, którzy są na to gotowi: *odstania się tutaj przed Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży, przed KSM, olbrzymie pole działania apostolskiego w jedności z waszymi pasterzami: biskupami i kapłanami. Chrystus Zmartwychwstały mówi do was dzisiaj ze szczególną mocą: 'Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam' (J 20, 21). Bardzo dobrze, że usłyszałem dzisiaj tutaj to dawne, KSM-owskie 'GOTÓW!' (...) To jest właśnie odpowiedź na to posłanie Chrystusa: 'Ja was posyłam' – 'GOTÓW!'*⁴¹

Patrząc historycznie, urzędowo-charyzmatyczna struktura Kościoła pochodząca od Jezusa Chrystusa pozwala na różnorodność wspólnot⁴². Wśród tych podmiotów życia eklezjalnego Akcja Katolicka, ze swoim charyzmatem formacji i organizacji, ujawnia się od II poł. XIX, a szczególnie od pocz. XX w., w postaci różnych stowarzyszeń i organizacji, które świadczą o żywotności laikatu w Kościele, o "budzącym się olbrzymie". Tym samym specyfika Akcji Katolickiej jest

⁴⁰ W dialogu ekumenicznym powrót oznaczałby nie tyle kierunek ku Kościołowi Katolickiemu ale ku Kościołowi Chrystusowemu, który istnieje w pełni w Kościele Katolickim.

⁴¹ Jan Paweł II do przedstawicieli KSM, Watykan 15.04.1995

⁴² Doświadczenie Kościoła podpowiada, iż ruchom charyzmatycznym, chociaż autentycznym w założeniach i zamierzeniach, zdarzyć się może, że dryfują poza wspólnotę wiary. Zamykając się w swoim świecie jak w "bezpiecznej twierdzy" oddalają się od parafii, nawet odchodzą do sekt. Chcąc zachować tzw. pierwotną gorliwość, niestety nie potrafią odnaleźć się w świecie, którego nie rozumieją, bądź nie chcą zrozumieć. Często wrogo do niego nastawieni, obciążając za zło innych, nie umieją zmieniać struktur w świecie. Dlatego uciekają do swojego "getta", a przecież nawet cenobita, karmelitanka i pustelnik nie wstępują na swą drogę życia po to, aby od świata uciec ale aby mu pomóc się zbawić. Nie ze strachu przed światem ale dla jego zbawienia, aby modlić się za ludzi trudzących się jego codziennym uświęcaniem. Będąc bliżej Boga mogą wstawiać się za innymi: odejść aby widzieć lepiej, tak, jak potrzeba patrzeć z dystansu na obraz, aby zobaczyć całość. Przykładowo św. Szymon Słupnik, pustelnik, zanim "wyszedł na swój słup", a i to nie bez przyczyny, założył wspólnotę w klasztorze w Asuanie (Górny Egipt) i wraz z ok. 300 (sic!) współbraćmi uczynił go miejscem ewangelizacji całej północnej Nubii.

odczytanym przez Urząd Nauczycielski Kościoła *znakiem czasu*⁴³. Powodem jej założenia staje się chrześcijańskie bycie w świecie, bycie “solą ziemi i światłem świata”⁴⁴, chociaż “nie ze świata”⁴⁵. Duchowość Akcji jest w istocie bardzo prosta i codzienna, tym samym prawdziwa, związana z życiem *tu i teraz*, aby przyczynić się do zbawienia siebie i tych, którzy są wokół. To bycie w świecie polega również na wykorzystaniu według *znaków czasu* pewnych form organizacji jakimi posługuje się on sam. Dlatego też stowarzyszenie katolickie, a tym bardziej kościelne, staje się jednym z praktycznych sposobów realizowania misji Kościoła dla głoszenia Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie.

Charyzmat stowarzyszenia jest z pewnością formułą sprawdzoną w życiu Kościoła. Dowodem na potrzebę istnienia organizacji katolickich są nie tylko intuicje Stolicy Apostolskiej, która zakłada

pierwsze stowarzyszenia, a tym samym Akcję Katolicką, ale także owoce, które przynieśli jej członkowie w życiu codziennym i także w trudnych czasach. Ta już sprawdzona forma eklezjalnego zaangażowania świeckich w życiu Kościoła pozwala na bycie chrześcijaninem w świecie traktowanym jako miejsce i czas dane przez Boga, które nie są dzięki temu przekleństwem ale błogosławieństwem, gdzie człowiek całościowo rozwija się i zbawia⁴⁶. Od momentu powstawania Kościoła zarówno ruchy, jak i stowarzyszenia, mają w nim swoją rolę do spełnienia. Jest to rola wzajemnie się uzupełniająca w zależności od sytuacji mniejszej, bądź większej swobody działania chrześcijaństwa. Mogą mieć więc charakter ewangelizacyjno-katakumbowy, bądź bardziej zorganizowany⁴⁷. Aktualnie, wydaje się, że wszechstronnie rozumiany rozwój chrześcijanina podpowiada aby Kościół, a tym samym każ-

⁴³ Np. papieże Pius X i Pius XI, por. S. Chodźko, *Nasze Korzenie – Historia KSM*, w: *Podręcznik KSM*, A. Sołtysik (red.), Kraków 1999, s. 21-31; por. także Sobór Watykański II: *Lumen gentium* 30; Dekret o Działalności Misyjnej 15 i 21; Dekret o Apostolstwie Świeckich 10 i 20; Dekret o pasterskich zadaniach biskupów w Kościele 17; por. także E. Weron, *Podstawy pastoralne i eklezjalne KSM*, w: *Podręcznik KSM*..., s. 9-20.

⁴⁴ Por. Mt 5,13-16.

⁴⁵ Por. J 17,14-18.

⁴⁶ Por. Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici* (1988), List apostolski *Tertio Millennio Adveniente* (1994); *Katechizm Kościoła Katolickiego* (1992), n. 897-913.

⁴⁷ Można zaryzykować następującą tezę: gdyby ks. Franciszek Blachnicki żył w wolnej Polsce kontynuowałby przedwojenną ideę stowarzyszeniową. Ponieważ jednak wolnej Polski nie było, dlatego założył Ruch Światło-Życie i skonstruował duszpasterską propozycję dla dzieci i młodzieży narażonych na religijne wyjałowienie i utratę wiary. Stało się to w momencie, kiedy programowo chciano ateizować młode pokolenia. Program oazowy zbudowany na katechizmie i przeżywanych tajemnicach liturgii starał się zastępować to, czego brakowało niejednokrotnie dzieciom i młodzieży w rodzinie i szkole. Społeczeństwo żyło bowiem w swoistej schizofrenii: co innego myślano, mówiono i czyniono, w domu, w szkole, w pracy, a wreszcie i w kościele. Życie religijne starano się ograniczyć do prywatności. Skutki takiej niespójności w spojrzeniu na człowieka widoczne są aż do dzisiaj (*homo sovieticus*) i dlatego tak trudno wciąż o ludzi sumienia, którzy łączyliby wyznawaną wiarę z codziennym życiem.

dy chrześcijanin, wśród głębiej ze swoim świadectwem do środowisk⁴⁸, aby przesylił każdy element życia ludzkiego spotkaniem człowieka z Bogiem we wcielonym Synu Bożym, i tym samym ukazał największy humanizm jaki zna świat: misterium Śmierci i Zmartwychwstania Jezusa Chrystusa dla zbawienia człowieka.

Formuła Akcji Katolickiej, rozwinięta obecnie, ułatwia zrealizowanie takiego celu⁴⁹. Możliwości wykorzystania różnorodnych środków duszpasterskich dzisiaj (np. katecheza szkolna, media, działalność charytatywna, społeczna, kulturalna, itd.) pozwala uzupełnić pełną ofertę duszpasterską dla młodzieży. W niej młody człowiek ma szansę sprawdzenia formacji w praktyce przez działalność, jak właśnie w KSM. Taka sytuacja pozwala na dotarcie do niemal każdego. Dlatego Kościół określając jako

właściwe pewne formy realizacji, oddaje je do praktycznego zastosowania według roztropności duszpasterzy⁵⁰. Dopiero od zrozumienia *znaków czasu* i ich gorliwości zależy „płodność” Kościoła⁵¹.

4. PATRZĄC W PRZYSZŁOŚĆ

Obecnie, coraz bardziej katolickie stowarzyszenia, takie jak KSM, pozwalają młodym ludziom na sprawdzenie w praktyce tego, co przyjmuje się wiarą. Spójne traktowanie formacji i aktywności młodzieży pozwala na odczytywanie *znaków czasu*, w których ona żyje⁵². Formuła stowarzyszenia czyli Akcji Katolickiej jest prosta. Nie może ona być „przegadana” lub „przeklaskana”, czyli płytka. Ma być na wskroś chrześcijańska, czyli z Chrystusem w Kościele. Młodzież, która tworzy stowarzyszenie ma być apostołską elitą, która wpatruje się w Oblicze Boga, w Oblicze Tego, Który

⁴⁸ Obecnie sam ruch oazowy szukając nowej formuły funkcjonowania w aktualnej rzeczywistości utworzył stowarzyszenie Diakonia Ruchu Światło-Życie i nakłania swoich członków do większego włączenia się w życie społeczne.

⁴⁹ Por. K. Jeżyna, *Udział Akcji Katolickiej w nowej ewangelizacji*, [w:] *Akcja Katolicka w społeczeństwie polskim*. R. Podpora (red.). Lublin 1999, s. 44-83.

⁵⁰ Młodzież, dzisiaj tak bardzo zróżnicowana pod każdym względem, na wiele sposobów odbiera treści religijne. Stąd ważna jest dla niej nie tylko sama treść, którą jest zawsze Osoba Jezusa Chrystusa ale także sam przekaz, por. Jan Paweł II. List apostołski *Novo Millennio Ineunte* (2001), 29.

⁵¹ Ponieważ młodzi ludzie nie pozwalają zmieścić się w jeden duszpasterski szablon, dlatego należy rozpoznać wpierw ich potrzeby. Rozumieć to najlepiej powinni młodzi kapłani, którzy znają lepiej swoich młodszych rówieśników; ważny jest choćby dla nich język przekazu oraz jego urozmaicona dynamika – tak bogata, jak wielu jest młodych i wiele jest sytuacji, w których oni się znajdują; pracując z młodzieżą nie należy ufać statystykom jako miernikom duszpasterskich osiągnięć; kierowanie się liczbami może przynieść powód do zniechęcenia, a także strachu wobec „odgórnym wymagań”; taką duszpasterską frustrację leczy się świadomością gorliwie pełnionej posługi i oddawaniem wszystkiego Panu Bogu przez „nieużytecznego sługę” (por. Łk 17,10); jakże ważną więc sprawą staje się rozpoznanie zdolności i predyspozycji przyszłych kapłanów, którzy przeznaczani są do pracy w tzw. duszpasterstwie specjalistycznym.

⁵² Por. *Statut KSM* §13-15; por. *Słowo o KSM*. [w:] *Vademecum Druha i Druhny KSM*. J. Uliasz (red.), Sandomierz 2002, s. 13-32; 51-58.

stał się człowiekiem i zamieszkał między nami⁵³.

Celem takiej formacji jest ostatecznie "człowiek sumienia", który odważnie, bez względu na niedogodności czasu ukazuje prawdę. Chrześcijanin czerpie motywację do takiej postawy ze ścisłego związku z Osobą Jezusa Chrystusa. Dlatego stowarzyszenia mają za zadanie uformować elitę chrześcijan, którzy będą świadkami Prawdy w swoich środowiskach, często tam, gdzie kapłan nie dociera i nigdy nie dotrze. Taka rola młodzieży wynika z kapłaństwa powszechnego wszystkich wiernych, które ma swoje źródło w Sakramentach Chrztu i Bierzmowania, co wciąż stoi u podstaw Akcji Katolickiej. Zainicjowana w poł. XIX w. jest aktualna także dzisiaj. Potrzebą stało się dla Kościoła tworzenie podmiotów, które pozwoliłyby świeckiemu w tych miejscach gdzie żyje, uczy się i pracuje, być świadkiem⁵⁴.

Dlatego także obecnie wobec jeszcze większej różnorodności środowisk życia ludzkiego Akcja Katolicka przybiera

różne formy, które mają według Soboru Watykańskiego II charakteryzować się czterema konkretnymi cechami⁵⁵: *Kilka-dziesiąt lat temu w wielu krajach świeccy, coraz gorliwiej poświęcający się apostołstwu, zorganizowali różne formy działalności i zrzeszali się w różne stowarzyszenia, które, zachowując ścisłą łączność z hierarchią, dążyły i dążą do celów prawdziwie apostołskich. Spośród nich lub także spośród podobnych dawniejszych instytucji należy wymienić przede wszystkim te, które choć różne stosowały metody, przyniosły jednak Królestwu Chrystusa bardzo obfite owoce i które słusznie zalecane i popierane przez papieży i wielu biskupów, otrzymały od nich miano Akcji Katolickiej i często określane były jako współpraca świeckich w apostołacie hierarchicznym. Te formy apostołstwa, niezależnie od tego, czy noszą nazwę Akcji Katolickiej czy inną, a spełniające w naszych czasach doniosłe funkcje apostołskie, powstają z zespolenia czynników charakterystycznych: /jedność, świętość, powszechność, apostołskość⁵⁶.*

⁵³ *Na wszystkie sposoby starajcie się umożliwić to spotkanie, patrząc na Jezusa, który szuka was z zapalem. Szukajcie Go oczyma ciała w wydarzeniach życia i w twarzach innych; ale szukajcie Go także oczyma duszy poprzez modlitwę i rozważanie Słowa Bożego, albowiem "kontemplacja Oblicza Chrystusa winna czerpać inspirację z tego, co mówi o Nim Pismo Święte" /NMI 17/ (Jan Paweł II. Orędzie Chcemy ujrzeć Jezusa, n. 3).*

⁵⁴ Rewolucja francuska i oświecenie przyniosły zmianę spojrzenia na Boga, świat i człowieka. W ramach źle pojętego humanizmu, zaczęły powstawać miejsca "bez Boga", wyalienowane z kontekstu religijnego, np. robotnicze i studenckie. Do zmiany jednorodnego środowiska religijnego przyczyniły się rewolucja techniczna, sekularyzacja i desakralizacja życia; np. dzisiaj mówi się więcej o prawach człowieka, niż obowiązkach, co paradoksalnie powoduje zapomnienie tychże praw, a szczególnie prawa do życia, do którego częściej mają zwierzęta niż ludzie.

⁵⁵ DA 20: a) ewangelizacja i uświęcanie w duchu Ewangelii (świętość); b) współodpowiedzialność w apostołskiej misji (apostołskość); c) realizacja organizacyjna w praktyce (jedność); d) powszechność i więź z hierarchią Kościoła (katolickość): "Organizacje, które zdaniem hierarchii posiadają wszystkie te cechy, należy uważać za Akcję Katolicką, chociaż zależnie od potrzeb miejscowych czy narodowych przybierają różne formy i nazwy"; por. także Jan Paweł II. *Ecclesia in Europa*, 16.

⁵⁶ Sobór Watykański II. Dekret o Apostołstwie Świeckich nr 20, Rzym 1965.

Jan Paweł II natomiast obok tych cech odkrył przed Akcją Katolicką i KSM dodatkowo trzy zadania, które określił w 2004 r. Loreto jako: “kontemplacja” (aby iść drogą świętości), “komunia” (aby szerzyć duchowość jedności), “misja” (aby wszędzie być zaczynem ewangelicznym): *Moi drodzy, zachęcam was, abyście odnowili wasze «tak», i powierzam wam trzy zadania. Pierwsze to «kontemplacja» — starajcie się iść wytrwale drogą świętości, wpatrując się w Jezusa, jedynego Nauczyciela i Zbawiciela wszystkich. Drugie zadanie to «komunia» — dokładajcie starań, by rozwijać duchowość jedności z pastierzami Kościoła, ze wszystkimi braćmi w wierze i z innymi stowarzyszeniami kościelnymi. Bądźcie zaczynem dialogu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Trzecie zadanie to «misja» — nieście jako ludzie świeccy zachyn Ewangelii do domów i szkół, do miejsc pracy i odpoczynku. Ewangelia jest dla świata słowem nadziei i zbawienia. Niech łaskawa Matka Boża Loretańska wyjedna wam wierność waszemu powołaniu, wiel-*

*koduszność w pełnieniu codziennych obowiązków, entuzjazm w oddaniu się misji, którą powierza wam Kościół!*⁵⁷

Wszystkie katolickie organizacje świeckich stanowią podmiot życia społecznego, podobnie jak inne niekatolickie organizacje społeczno-polityczne. Kościół nie chce bowiem nigdy wycofać się “do zakrystii”. Dlatego podmioty te, szczególnie te kościelne jak KSM, korzystając z formy jaką daje czas, w którym się żyje, zapewniają jednocześnie katolicką formację. Charyzmat stowarzyszeń bowiem posiada dwa elementy: formację i działalność⁵⁸. Potwierdzają to współbrzmiące ze sobą słowa Jana Pawła II i Benedykta XVI skierowane do Biskupów polskich odbywających wizytę *ad limina Apostolorum*: *Odradzające się w Polsce Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży i Akcja Katolicka niech uwzględnią twórczą inicjatywę młodych i zaprawiają ich do podejmowania osobistej odpowiedzialności za życie własne, wspólnoty religijnej i cywilnej*⁵⁹.

⁵⁷ Jan Paweł II. Rozważanie przed modlitwą “Anioł Pański”. Loreto, 5.09.2004

⁵⁸ Należy przyznać, że złe rozumienie charyzmatu poszczególnych stowarzyszeń może być związane z brakiem dopracowania ich jednolitego systemu szkoleniowego i związanego z tym całego programu pracy formacyjno-organizacyjnej; formacja i duchowość stowarzyszeń jest chrystocentryczna (Sakramenty św. ze szczególnie systematycznym praktykowaniem Pokuty i Pojednania oraz Eucharystii), a także eklezjalna (świadome bycie i “trzymanie z Kościołem” powszechnym i lokalnym). W KSM jednolity program kilkuletniej formacji powinien określać ustalony system szkoleń oraz podręczniki i systematycznie prowadzone spotkania w zastępach. Powstawanie i organizacja oddziału KSM powinny być związane z jego erylowaniem, natomiast członkostwo druhow i druzhen z ich Przyrzeczeniem. Działalność stowarzyszenia polega na uprawnionym włączaniu się do życia społecznego (będąc jego uczestnikiem katolicy jako obywatele jednego państwa rozwiązują problemy zgodnie z wolą Bożą). Program działalności stowarzyszenia przejawia się w systematycznej realizacji organizowanych zamierzeń, co gwarantuje m.in. odpowiedzialne pełnienie określonych funkcji w strukturze KSM oraz właściwe dysponowanie funduszami; por. *Duchowość. Formacja. Struktura. Działalność w KSM*, w: *Vademecum...*, s. 59-126; por. także, *Projekt Programu Formacyjno-Organizacyjnego KSM* (mps), J. Uliasz, S. Węglińska (red.), Sandomierz 2003.

⁵⁹ Jan Paweł II. Watykan, 2.02.1998

Wiem, że podczas ostatniej wizyty ad limina Jan Paweł II zachęcał Was do odrodzenia w Polsce Akcji Katolickiej wraz z Katolickim Stowarzyszeniem Młodzieży. To zadanie zostało wykonane na płaszczyźnie strukturalnej. Trzeba jednak dołożyć starań, aby Akcja Katolicka i KSM miały coraz bardziej przejrzysty i dojrzały program oraz by został wypracowany ich własny profil duchowy⁶⁰.

Stąd widocznym jest, że formuła Stowarzyszenia, tym bardziej ze względu na swą kościelność jaką posiada Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, z całą pewnością nie należy do przestarzałych eklezjalnych metod. Życie publiczne i funkcjonowanie społeczeństwa jest dzisiaj jeszcze bardziej zorganizowane⁶¹. Stowarzyszenia katolickie natomiast odpowiadają przez swe umocowanie prawne i wykorzystanie praw i obowiązków również katolików w życiu społecznym na pytanie o to, jak dotrzeć do wszystkich z Dobrą Nowiną⁶². Dlatego wielość stowarzyszeń katolickich w Polsce stanowi nadzieję na rozwój takiego podmiotu jakim jest reaktywowany w 1990 r. jeden z filarów Akcji Katolickiej w Polsce, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, znak

czasu dla młodzieży w Kościele⁶³. Niech potwierdzą to słowa Jana Pawła II, który w swej homilii w Loreto pt. "Świętość życia największym darem dla Kościoła", podkreślił zaufanie z jakim Kościół patrzy na Akcję Katolicką:

*Macie również ukazywać – w ścisłej jedności z pasterzami – że Ewangelia jest aktualna – i że wiara nie izoluje wierzącego od historii, lecz jeszcze bardziej z nią wiąże. Odwagi, Akcjo Katolicka! Niech Pan prowadzi cię drogą odnowy! Niepokalana Dziewica z Loreto otacza cię swą czułą opieką, Kościół patrzy na ciebie z ufnością, Papież cię pozdrawia, wspiera i z serca ci błogosławi*⁶⁴.

Wobec tego, co zostało powyżej ukazane KSM, będące młodzieżową akcją katolicką, posiadając po kilkunastu latach od swego reaktywowania, doświadczenie wykorzystanych i jeszcze niewykorzystanych szans, wciąż wymaga jasnego odczytania swego charyzmatu i misji oraz weryfikacji organizacyjnych podstaw i wrażliwości na potrzeby czasów, w których żyjemy. Przychodzą nowi, młodzi ludzie, a oni również są tym znakiem, który wymaga modyfikacji starych pomysłów i projektów sprzed lat,

⁶⁰ Benedykt XVI. Watykan, listopad 2005 r.

⁶¹ Podmiotowość KSM w życiu społecznym oddaje Statut opatrzonej zapisem dotyczącym osobowości prawnej kościelnej oraz cywilnej (np. w Diecezji Kamieniecko-Podolskiej na Ukrainie powstające od 2000 r. Katolickie Towarzystwo Młodzi, a erygowane 20.11.2004 przez bpa Leona Dubrawskiego, posiada swój Statut i Regulamin, które potwierdzają osobowość kościelno-prawną, jeszcze nie cywilną, KTM).

⁶² Aby uchwycić ich specyfikę potrzebne jest odpowiednie doksztalcenie w tym względzie, również kapłanów, którzy jeśli nawet choć trochę poznali charakter i specyfikę pracy w stowarzyszeniach w seminarium, jako przyszli ich asystenci, powinni unikać krzywdzącego uproszczenia, iż stowarzyszenia przeznaczone są do organizowania akcji, a ruchy do formacji; wiara przecież bez uczynków jest martwa (por. Jk 2,14-26).

⁶³ Por. *Słowo o KSM*. [w:] *Vademecum...*, s. 13-20.

⁶⁴ Jan Paweł II. *Z homilii wygłoszonej podczas Mszy św. beatyfikacyjnej Piotra Tarrés i Claret, Alberta Marvellego. Piny Suriano, Międzynarodowy Kongres Akcji Katolickiej. Loreto 5.09.2004.*

przy jednoczesnym zachowaniu tego, co istotnie katolickie i kościelne: jedność, świętość, powszechność i apostołskość oraz kontemplacja, komunია i misja⁶⁵.

Jan Paweł II wzywał: *'Duc in altum', Akcja Katolicka! Z odwagą patrz w przyszłość!*⁶⁶. Dlatego wciąż trzeba ożywiać fascynację nad eklezjalnością KSM i we wspólnocie Kościoła być gotowym wypełniać powierzone zadanie służenia Jezusowi Chrystusowi, Kościołowi, bliźnim i Ojczyźnie.

**ECCLESIALICIT' COME SEGNO
FONDAMENTALE NELLA VALUTAZIONE
DELLA CATTOLICIT' DEI MOVIMENTI E
DELLE ASSOZIAZIONI NELLA CHIESA**

Sempre i *segni dei tempi* ci sono Gesù Cristo e la sua Sposa, cioè la Chiesa la quale dimostra davanti al mondo il Volto del suo Salvatore. Una giusta realizzazione di questa vocazione ecclesiale esprime

la *varadicit'* alla natura del Popolo di Dio che si può chiamare, la *ecclesialicit'*. Così importante la definizione dei criteri dell'*ecclesialicit'* che dimostrano la continuità e la unit' fra la Chiesa e Cristo.

In realtà la *ecclesialicit'* sia una questione della fedeltà proprio a Cristo. I suoi criteri, testimoniando un legame stretto e indistruggibile fra il Cristo e la Chiesa, parlano non soltanto di una comune ma anche una individuale appartenenza alla Chiesa, cioè di una intima avvicinanzą al suo Signore. Appartenenza alla Chiesa diventa una condizione ed una possibilità di un pieno sfruttamento la grazia raggiungibile nei ecclesiali modi della salvezza, dati da Gesù Cristo. Perci, la *ecclesialicit'* fa verificare tutte le comunità cristiane, anche i movimenti ed associazioni, valutando un carattere ed una forza del legame con la Sposa di Cristo e con Lui stesso.

**Jeśli nie będziesz nauczał kogoś,
kto na to zasługuje, zgubisz człowieka.
Jeśli nauczysz kogoś, kto na to nie zasługuje,
trwonisz tylko swą wiedzę.**

⁶⁵ Służyło temu celowi I Ogólnopolskie Sympozjum KSM (Sandomierz 21.05.2005), pt. *Charyzmat i misja KSM w Kościele według DA 20*, w którym uczestniczyli przedstawiciele Rady Krajowej KSM, delegacja KIAK i wielu Gości (w łączności z FIAC-Rzym oraz KTM na Ukrainie); celem Sympozjum było uświadomienie sobie aktualności tekstu DA 20 dla KSM; por. *Znaki czasu* (zeszyt nr 2, J. Uliasz (red.). Sandomierz 2005; tenże. *KSM jest Akcją Katolicką*, s. 38-42; P. Tomom. *Cechy instytucji kościelnych określanych mianem Akcji Katolickiej (DA 20)*, s. 43-45; S. Węglińska. *Jan Paweł II do Akcji Katolickiej /Rzym-Loreto, 31.08-5.09.2004/*, s. 46-49; K. Jaworski. *Udział katolika w życiu publicznym /pokaz multimedialny/*, s. 50-53; *KSM wczoraj, dzisiaj i jutro /debata/*, s. 54-70.

⁶⁶ Jan Paweł II. *Przesłanie z okazji Międzynarodowego Kongresu Akcji Katolickiej*. Castel Gandolfo, 10.08.2004.